Nr. 19. Środa, 23 Stycznia 1924 Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza **150.000 Mp.**

Na dworcach kolejowych poza Lwowem **180.000 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Skarb Państwa a dobrobyt społeczeństwa.

Lwów, 22 stycznia.

(Sk.) Dochody Skarbu Państwa w kraju, nieposiadającym kolonji, stanowią cząstkę dochodów jego obywateli. Jest to pewnik, z którym jednak niezawsze się u nas liczono. Nie brakło koncepcji, które stwarzały sztuczną sprzeczność pomiędzy interesem Skarbu Państwa, a interesem społeczeństwa.

Rozbieżność pomiędzy tymi interesami istnieje niewątpliwie, ale tylko w tem znaczeniu, że podczas, gdy administracja państwowa stara się zazwyczaj o uzyskanie od społeczeństwa jaknajwiększej części jego dochodów, to społeczeństwo zmierza wprost przeciwnie do ograniczenia wydatków na administrację państwową i do możliwego zmniejszenia tej części swego dochodu, którą oddawać ma skarbowi państwa w formie podatków i innych opłat publicznych.

Ale pominio takich zaznaczających się niejednokrotnie różnic poglądów na udział kosztów administracji Państwa w dochodach społeczeństwa przyświecać musi obu czynnikom w każdym zdrowym organiźmie państw. jeden cel wspólny: jest nim z natury rzeczy dążenie do podnoszenia dobrobytu społeczeństwa, tj. do powiększenia ogólnego dochodu społecznego.

Bywają w historji narodów chwile, w których interesy polityczne biorą górę nad interesami gospodarczymi, ale w warunkach normalnych administracja skarbowa, któraby zmierzała pośrednio czy bezpośrednio do redukcji pracy gospodarczej społeczeństwa, do zmniejszania ogólnego dochodu i dobrobytu społecznego, prowadziłaby państwo do zguby.

W powojennem życiu gospodarczem wytworzyły się nastroje, które sprzyjają powstawaniu podobnych tendencji. W stosunku do jednostek i sfer, które wskutek anormalnych stosunków gospodarczych porobiły majątki, podczas gdy ogół z powodu tych samych stosunków walczy z niedostatkiem, nagromadziło się tyle żalu i nienawiści, że zachwianie się a nawet upadek nowo zdobytych fortun opinja publiczna powitałaby nie bez uczucia pewnego zadowolenia.

Ale polityce skarbowej nie wolno kierować się sentymentem. Bankructwo wielkiej liczby jednostek gospodarczych jest upadkiem wielkiej liczby warsztatów pracy. Pozbawia ono zarobku szerokie rzesze pracowników fizycznych i umysłowych, zmniejsza wytwórczość społeczeństwa i redukuje dochód społeczny.

Są politycy, którzy tego nie rozumieją, są nawet tacy, którzy z pewną lubością przepowiadają katastrofę gospodarczą, łudząc się nadzieją, że oczyści ona powietrze, że na gruzach i ruinach fortun, zdobytych w czasie wojny i po wojnie, powstanie nowe życie gospodarcze, oparte na zdrowych i racjonalnych podstawach..

Na czem opierają się te nadzieje? Gdzież pewność, że przesilenie gospodarcze podkopie egzystencję tych właśnie sfer,które majątki zdobyły na niedoli ogółu? Czy można wykluczyć ewentualność wprost przeciwną, że katastrofy nie przetrzymają w pierwszym rzędzie te jednostki, które pracują jeszcze metodami solidnemi? Że na rumowisku ostaną się żywioły najbezwzględniejsze, które przyswoiły sobie rozbójnicze metody powojenne i potrafią może uczynić sobie z z katastrofy gospodarczej takie same źródło nowych zysków i bogactw, jakiem stał się dla nich kataklizm polityczny?

Jednej tylko rzeczy obawiają się zwolennicy polityki katastrof: bezrobocia. Mniejsza z tem, że zachwieje się nasz słaby jeszcze, z takim trudem odbudowany, organizm gospodarczy. Mniejsza z tem, że kurczy się produkcja i dochód społeczny. Mniejsza z tem, że trzeba będzie podjąć w najcięższych warunkach walkę konkurencyjną z przemysłem niemieckim i czeskim. Troskę poważną stanowi tylko wizja wychodzących na miasto głodnych rzesz robotniczych.

Klapą bezpieczeństwa ma być ustawą o bezrobotnych.

Nie wiemy, na jakich zasadach ma się ona opierać — czy zechce przerzucić obowiązek utrzymywania rodzin robotniczych na skarb państwa, czy też może za przykładem okupantów — na sam przemysł i handel. Jakkolwiekbądź — znaczna część dochodu społecznego, zmniejszonego wskutek zredukowania produkcji, pójdzie na marne. Że nie złagodzi to przesilenia — to więcej, niż pewne.

Katastrofy gospodarcze są zawsze klęską — zarówno dla społeczeństwa, jak i dla skarbu państwa. Zapobieganie im jest pierwszym obowiązkiem administracji państwowej. Wywoływanie ich lub przyspieszanie zapomocą zarządzeń administracyjnych jest ciężkim błędem.

Jak wygląda najnowszy ekonomiczny program opozycji sowieckiej.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze polsko-sow.
22 stycznia.

Z Moskwy donoszą: W czasie obrad wszechzwiązkowej konferencji komunistycznej przywódcy opozycji uwydatnili oraz sformułowali **swój program ekonomiczny**, określający „nowe podstawy" przyszłego gospodarczego „rozwoju" Rosji sowieckiej.

Program ten opiera się na zasadniczym poglądzie, iż „wzrost prywatnego kapitału, który daje się ostatnio zauważyć wśród przemysłowych i handlowych kół sowieckich **zagraża dyktaturze proletarjatu.** — Wobec tego koniecznem jest bezzwłoczne wzmocnienie „socjalistycznych metod gospodarczych, a równocześnie przeprowadzenie energicznej **walki** ze wszystkimi przejawami **zbytku i marnotrawstwa** w życiu prywatnem. Program ten między in.przewiduje **natychmiastowe zlikwidowanie i zamknięcie wszystkich „zbytkownych** restauracji, domów gry, widowisk, kabaretów itp. obliczonych na zaspokajanie fantazji burżuazyjnych warst ludności. Opozycja w dalszym ciągu domaga się podporządkowania działalności koncernów i trustów przemysłowych kontroli oraz dyrektywom władzy państwowej, żąda ona **również** ustanowienia zasady, aby uposażenia służbowe najwyższych dygnitarzy i komisarzy sowieckich **nie przewyższały płacy zarobkowej** zwykłego „pracownika fizycznego" tj. robotnika fabrycznego.

Opozycja broni dalej konieczności zniżenia cen towarów i przedmiotów użytku włościańskiego, jak również wyśrubowania podatków od przedmiotów luksusowych do takiego stopnia, aby używanie tychże stało się absolutnie niemożliwe.

Ogłoszenie tego programu ekonomicznego wywołało wielką sensację wśród uczestników konferencji, z pośród których spora ilość wypowiadała się za tym programem, mimo, że w kwestjach natury politycznej uczestnicy ci popierają program Kamieniewa, a żądania opozycji zwalczają.

Nie od rzeczy będzie jeszcze zanotować, iż ze strony menera opozycji Trockiego program ten nie uzyskał aprobaty, choć bowiem Trocki przyłączył się do zwalczających obecny kierunek, ale jedynie pod względem politycznym...

Taka to jest teraźniejsza zawikłana oraz skomplikowana sytuacja w państwie czerwonem...

Ministerstwo skarbu oznaczyło kurs franka waloryzacyjnego na dzień 23 b.m. na sumę 1,890.000 Mp.

Konferencja przemysłowców łódzkich z robotnikami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Łódź, 21. stycznia.

W dniu dzisiejszym odbyła się konferencja przedstawicieli robotniczych Związków zawodowych z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie regulacji zarobków w drugiej połowie stycznia. Na konferencji przedstawiciele przemysłu wyjaśnili, że ostatniego wskaźnika zastosować nie mogą z powodu ciężkiej sytuacji w przemyśle wywołanej stagnacją w sprzedaży. Gotowi są jednak przyjąć jako podstawę nowego cennika **pełne złote normy przedwojenne i przeliczyć je** przy wypłacie na marki polskie według kursu franka waloryzacyjnego. Przedstawiciele wszystkich związków zawodowych wypowiedzieli się przeciw takiemu regulowaniu zarobków stwierdzając, że wahania kursu złota nie są współmierne z wahaniami cen artykułów pierwszej potrzeby. Konferencja nie doprowadziła do żadnych rezultatów. Zgodzono się jedynie na dalsze prowadzenie rokowań. Następna konferencja odbędzie się w środę.

Wyrok śmierci na polskiego(?) szpiega.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow.
22 stycznia.

Z Żytomierza donoszą: Tutejszy „gubsud" (karny sąd gubernialny) ogłosił wyrok o głośnej sprawie niejakiego **Talki,** oskarżonego o uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski. Według aktu oskarżenia, Talko miał wyjechać do Polski w celu dokonania tam transakcji kupna —sprzedaży skóry, został jednak na terenie polskim zaaresztowany. Po tym areszcie Talko miał się zaangażować do służby w polskim urzedzie, z polecenia którego wyjechał na Wołyń, aby tam pracować jako szpieg na rzecz Polski. Talko przy wykonaniu tych „zadań" korzystał z pomocy i współpracy jeszcze kilku osób — Sofińskiego i Nagornego.

„Gubsud" skazał Talkę na karę śmierci przez rozstrzelanie (bez zastosowania amnestji), a Sofińskiego i Nagornego — na karę długo terminowego ciężkiego więzienia.

Sowiety obrażone na Francję.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa 22 stycznia.

Ros. Agencja Telegr. donosi, że Krassin oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że rząd sowiecki będzie zmuszony zredukować swe paryskie przedstawicielstwo handlowe, o ile Francja będzie się nadal opierała zawarciu traktatu handlowego z Sowietami. W tym wypadku Francja musiałaby składać swe oferty za pośrednictwem innych reprezentantów handlowych sowieckich, jak np. berlińskich lub londyńskich. Rokowania w sprawie długów carskich i w sprawie nacjonalizacji własności będą ciągnąć się bardzo długo. Prowadzenie handlu bez zawarcia traktatu handlowego jest zupełnie uniemożliwione. Handel rosyjski jest niezależny od życzeń Poincarego i rozszerza się coraz bardziej na wszystkie kraje Europy, a nie jest skazany tylko na Francję.

Kronika telegraficzna.

— Jutro w południe wyjeżdża z Krakowa polska ekspedycja narciarska do Chamounix na zawody olimpijskie. W skład ekspedycji wchodzą: p. Ziętkiewiczowa Hola, Bujak i Krzeptowski, oraz narciarze wojskowi między innymi Witkowski ze Lwowa.

— W „Monitorze" ogłoszono rozporządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad dobrami puszczy Nalibockiej (w powiecie wołożyńskim), należącemi do Włodzimierza Falzfeina.

— Niemieckie organizacje zawodowe na Śląsku opolskim donoszą, że strajk w przemyśle metalowym na Śląsku opolskim został ukończony. Praca podjęta została na warunkach podyktowanych przez pracodawców.

— Z Naco (Arizona) donoszą, że 200 meksykańskich żołnierzy przekroczyło granicę, aby przez El Paso dostać się do Meksyku. Za zgodą departamentu Stanu przeszli oni terytorjum amerykańskie.

— Wielka firma djamentowa w Amsterdamie M. L. Da Fries ogłosiła niewypłacalność. Passywa wynoszą 600.000 guldenów holenderskich.

— Żona Trockiego została usunięta ze stanowiska przewodniczącej urzędu „Ochrony Dzieł Sztuki", oraz ze stanowiska honorowej prezeski „Głównego Muzeum". Usunięcie to stoi w związku z niełaską, w jakiej znajduje się Trocki.

Upadek rządu Baldwina.

Obrady nad odpowiedzią na mowę tronową. — Rząd otrzymał votum nieufności. — Przypuszczalny skład nowego rządu. — Uchwalenie poprawki Partji pracy. — Wrażenie w Izbie. — Owacje dla Macdolnada. — Stanowisko rządu wobec strajku kolejowego.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 22. stycznia.

Dziś całe popołudnie Izba gmin obradowała w dalszym ciągu nad kwestją odpowiedzi na mowę tronową. Dłuższe przemówienie wygłosił lord admiralicji Amery. Mówca rozwijał program i potrzeby marynarki oraz poruszył sprawę bezrobocia twierdząc, że nowy program zapewni pracę 32.000 robotnikom. Amery przypuszcza, że program walki z bezrobociem będzie przedmiotem szczególnego rozważania nowego rządu. Nie wątpi, że gabinet Labour party nie będzie obojętny na potrzeby marynarki, szczególnie w zakresie nie cierpiącej zwłoki potrzeby budowy okrętów wobec faktu, że sprawa ta znajduje się w sytuacji bardzo ciężkiej.

Wszystkie ugrupowania polityczne parlamentu przygotowały już tekst adresu odpowiedzi na mowę tronową. Według przeważającej w Izby opinji adres Labour party uzyska większość Izby. To samo przekonanie wyraża dzisiaj „Times".

Warszawa, 22. stycznia.

„Kurjer Polski" donosi z Londynu, że Izba gmin na wniosek partji pracy uchwaliła 328 głosami przeciw 256 votum nieufności gabinetowi Baldwina. Liberali na życzenie Asquita i Loyd Georgea głosowali za wnioskiem partji pracy.

Londyn, 22. stycznia

„Times" na podstawie informacji z dobrze poinformowanych stron podaje następującą listę gabinetu: Ramzay Macdonald ma objąć prezydjum i ministerstwo spraw zagranicznych, lord strażnik pieczęci Climps, lord kanclerz lord Parmoore, kanclerz skarbu Snovden, reszta portfelu ma być rozdzielona w następujący sposób: Ministerstwo spraw wewnętrznych Henderson, wojna Thomas, admiralicja lord Haldane, praca Sidney Webb, zdrowie Withey, oświata Trevelien, aprowizacja Robert, prezydjum urzędu handlowego Greenwood, generał pocztmistrz Hartshorn, sekretarz dla Szkocji Hastings, sollicitor generał Slesser.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 22. stycznia.

(M.) Depesze prywatne, otrzymane tu z Londynu, podają, że poprawka do adresu wniesiona przez Labour party wyrażająca brak zaufania do gabinetu Baldwina, uchwaloną została wczoraj przed północą 328 głosami przeciw 256 głosom, a więc większością 72 głosów. Partja liberalna na polecenie Asquita i Loyd Georgea głosowała za poprawką Labour party. Dziesięciu posłów liberalnych wyłamało się jednak z karności partyjnej i oddało głosy przeciw wnioskowi partji pracy. Kiedy po dokonanem głosowaniu Baldwin stosownie do tradycji parlamentarnej angielskiej zażądał odroczenia obrad Izby gmin do 12. lutego, większość, która uchwaliła votum nieufności, odrzuciła to żądanie. Wobec tego Izba zbiera się ponownie dzisiaj i zapewne na wniosek Macdonalda uchwali odroczenie swych spraw. Ma to być rodzajem zastrzeżenia, aby Baldwin zamiast dymisji nie postawił królowi wniosku o rozwiązanie Izby. Oczekują, że Baldwin jutro wręczy dymisję, a król wezwie do siebie Macdonalda i powierzy mu misję tworzenia rządu.

Warszawa, 22. stycznia.

(M.) Z Londynu sygnalizują: Posiedzenie Izby gmin skończyło się o godz. 11.38 min. wieczorem. Wynik głosowania przyjęty był owacją Labour party dla Macdonalda i kontrowacją konserwatystów dla Baldwina.

Warszawa, 22. stycznia.

(M.) Z Berlina telegrafują, że pomimo rzęsistego deszczu pod gmachem Westminster odbyły się owacje tłumu dla opuszczającego Izbę gmin Macdonalda.

Warszawa, 22. stycznia.

(M.) Z Londynu donoszą, że mowie Macdonalda wypowiedzianej w Izbie gmin przed powzięciem uchwały przysłuchiwali się z galerji parów synowie królewscy, książę Walji i książę Yorku. Słuchali oni uważnie mowy Macdonalda, obserwując wrażenie w Izbie. Głosowanie mowy tronowej odbyło się przez policzenie podniesionych w górę rąk.

Warszawa, 22. stycznia.

(M.) Ciekawą stroną sytuacji, wytworzonej przez strajk kolejowy w Londynie, jest postawa rządu Baldwina, który nie stara się o opanowanie strajku motywując to tem, że nie życzy sobie stwarzać kłopotów dla przyszłego rządu przez jakąkolwiek akcję i wyrażając przekonanie, iż przyszły rząd będzie miał więcej środków zupełnego zaspokojenia interesów ogółu.

Sprawa sanacji Niemiec.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 22. stycznia.

Prezydent Banku Rzeszy odbył pierwsze nieoficjalne narady z angielskimi i amerykańskimi członkami komitetu rzeczoznawców. Wedle informacji w komitecie rzeczoznawców panuje pogląd, że dla Rzeszy wystarczyłaby zagraniczne pożyczka w wysokości jednego miljarda marek złotych w celu ostatecznej stabilizacji niem. waluty.

Drugi komitet rzeczoznawców zebrał się o godz. 11.45 na pierwsze swoje posiedzenie. Bartou wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że rząd Rzeszy daleki jest od tego, aby zaprzeczać ucieczkę kapitałów niemieckich za granicę. Ucieczka tych kapitałów okazała się szkodliwą dla równowagi budżetu i stabilizacji waluty niemieckiej. Wreszcie Bartou przypomniał, że Mackenac w grudniu 1923 r. określił kapitały niemieckie za granicą na 1 miljard dolarów.

W. DALECKA. 6)

Pisarz prowentowy.

Opowiadanie z 63 r.

(Ciąg dalszy.)

Sprawa, dla której wezwano Drozdowskiego, toczyła się wyłącznie dziedzica Boratycz. Otrzymano z gubernjalnego miasta rozkaz kategoryczny, aby niezwłocznie odnaleść tajne dokumenty dotyczące spisku powstańców powiatu M. Z zeznań jednego z torturowanych więźniów, częścią z notatki znalezionej u kogoś przy rewizji śledztwo wpadło na domysł, że nić całego, jak mniemano, sprzysiężenia skupiać się musiała w ręku Borowskiego. On sam zaprzeczał kategorycznie wszelkim poszlakom, należało zatem przeprowadzić poszukiwania na miejscu.

Drozdowski zwyczajem swoim, ustalonym zresztą przy wszystkich procesach powstańczych, na wszystkie pytania miał jedną odpowiedź: nic nie wie, o niczem nie słyszał, niczego nie widział.

Wyłowiono z okolicy świadków drugorzędnych: dawny furman, odprawiony za pijaństwo, chłopak kredensowy, śmiertelnie wystraszony, stara kaczka z oficyn, żyjąca niegdyś na łaskawym chlebie. Zeznawali jednogłośnie, że Michał Drozdowski często był wzywany do pana, że chodził tam z księgą lub z papierami, może z listami. Drozdowski temu nie przeczył: jako pisarz prowentowy przychodził nieraz do pana z księgą gospodarskich rachunków, pan wglądał we wszystko, żądał sprawozdania z każdego nieledwie grosza. Przynosił także kartki z młyna i z folwarków — listów żadnych.

Co do spraw ubocznych, pan dziedzic z nim, pisarzem prowentowym, nigdy nie mówił. Kto bywał u pana, czy się naradzał — przebywając zawsze w oficynie, nie mógł nic wiedzieć.

Śledztwo szło opornie. Dzień zbliżał się ku wieczorowi, a badanie nie przynosiło żadnego zgoła rezultatu. Odprawiono świadków z wyjątkiem Drozdowskiego, którego zatrzymano do dalszego badania.

Zarządzono przerwę paru godzin; Drozdowskiego zamknięto w izdebce aresztanckiej. Stróż policyjny przyniósł mu miskę jakiejś nędznej strawy — nie tknął jej.

Przy zapalonych już światłach wezwano go znowu na badanie. Za stołem siedziało kilku urzędników, bo i z miasta jacyś jeszcze przybyli. Przy drzwiach straż stała. Rozpoczęła się ponownie cała procedura pytań, plątań, wyławiania słów niewymówionych, pogróżek coraz ostrzejszych — wreszcie urągowiska i bezeceństw.

Drozdowski stał przed nimi, blady, z pochyloną nieco głową, niewzruszony w postaci i wyrazie. Pod tym ogniem krzyżujących się pytań zdawał się zamierać w kamień. Na ustach, zaciśniętych w spokoju miał jedno słowo niezmienione: „nic nie wiem", wymówione niegłośno, stanowczo.

Zrozumieli nareszcie, że nic ponadto wydobyć z tego cichego człowieka nie zdołają.

Starszy z żandarmów porwał się zza stołu i ryknął z wściekłością:

— Ha! Nie chcesz gadać? Dobrze. Zagadasz pod pałkami. Wziąć go! Pięćdziesiąt kijów! Jak należy. Kiedy wyżyje, słuchać, co powie!

Drozdowski nie drgnął. Pobladł tylko silniej, a dłonie w pięści zaciśnięte przywarł mocno do piersi, jakby grobowym kamieniem zamykał tajemnicę milczenia.

Dwóch ze straży chwycili go pod ręce, trzeci kolbą pchnął w plecy — i drzwi policyjnej izby zatrzasły się za nimi.

Zaraz z południa Michałowa wchodziła do miasteczka. Wypoczęła chwilę po drodze, więc teraz raźnym krokiem przechodziła błotniste ulice, kierując się w stronę zbyt dobrze znanego wszystkim domostwa miejscowej policji. Niósł ją, jak na skrzydłach, trwożny niepokój i tęskowyczące oczekiwanie nieznanej niedoli, z którą za chwilę ma się spotkać.

Nie prędko jednak potrafiła tam się dostać. Nie było stróża, nie wiedziała kędy wejść, nie mogła dopytać się nikogo. Rozpacz ją ogarniała. Nie mogła przecież zaczepiać przechodniów — chociażby może powiedzieli, gdyby, uchowaj Boże, stało się jakie nieszczęście. Każdyby o tem wiedział. Nie, nie miała odwagi pytać. Zmęczona wreszcie i bezradna usiadła na jakimś progu z mocnem postanowieniem czekania, choćby do nocy.

O zmroku powrócił stróż nareszcie. „Kto? czego?" — począł ją z miejsca pytać gburowato.

Odpowiedziała rwacemi się słowami, drżąc z niepokoju.

— Ha, mąż? Ten kanalja, co wczoraj?... Konia jego musiałem jeszcze nakarmić. Czarci nadali — —

Splunął, zawrócił w głąb podwórka. (C. d. n.)

Posiedzenie komisji budżetowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 22 stycznia.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła dziś do obrad nad budżetem Ministerstwa robót publ. R f.rował p. Romocki zgłaszając szereg rezolucji. W dyskusji, jaka się rozwinęła, wzięło udział szereg posłów między innymi p. Hausner, który podniósł kwestię dróg wodnych i kwestję wykonania ustawy o rozbudowie miast. Zwracają uwagę, że co do wykonania tej ustawy Min. robót publ. nie wykazało odpowiedniego zainteresowania, gdyż nawet rozporządzenia wykonawcze nie zostały wydane. Obecny na posiedzeniu kierownik Min. r bót publ. Rybczyński zaznaczył w związku z us awą o rozbudowie miast niemożność s oso- wania tej ustawy ze względu n dysproporcję zachodzą między k e- dytami przewidzianymi tą ustawą, a o ecnymi stosunkami walutowymi. Co do kwestji d óg poruszone również przez p. Hausnera kierownik Min. oświadczył, że od ośne prace są w toku.

Granice działalności P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 stycznia.

(M) U Prezesa Rady Ministrów p. Grabskiego odbyła się konferencja w której wzięli udział prezes PKO. p. Linde, oraz członkowie P. K. O. z ramienia Sejmu, posłowie: Gruszka i Zdziechowski. Na radzie tej Prezes Grabski zgodził się na to, aby z oka ji rozpoczęcia prac Banku polskiego działalność kredytowa P. K. O. nie była szerzej rozwinięta, lecz raczej utrzymana w granicach obecnie stosowanych. Oczywiście przy działalności kredytowej, w t n sposób określonej będą jednak uwzględniane w miarę możności interesa ins ytucji spółdzielczych, samorządowych i społecznych.

Pierwsze bronz. krzyże zasługi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 22 stycznia.

W Monitorze ogłoszono 2 rozporządzenia Prezesa Rady Min. nadające po raz pierwszy bronzowy krzyż zasługi sierżantowi zawodowemu 36 pp. Mieczysławowi Błaszczakowi i klucznikowi wojskowego więzienia śledczego w Warszawie Mieczysławowi Olearnikowi za wykazaną celową przytomność w czasie pełnienia służby wartowniczej.

Organizowanie Banku Polskiego.

Posiedzenie komitetu organizacyjnego. — Statut Banku podpisany przez p. Prez. Rzpltej. — Prez. Wojciechowski pierwszym akcjonarjuszem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 22. stycznia.

Tymczasowy Komitet organizacyjny Banku polskiego zwołał dnia 21. stycznia br. przedpołudniem do P. K. K. P. zebranie przedstawicieli sfer gospodarczych celem poinformowania ich o sprawach związanych z powstaniem Banku polskiego Prezes Tymcz. komitetu sen. Karpiński zakomunikował na wstępie, że statut Banku polskiego został już w dniu wczorajszym podpisany przez p. Prezydenta Rzpltej, ukaże się przeto w jednym z najbliższych numerów dziennika ustaw. Komitet organizacyjny powołany na podstawie tego statutu ustali w najbliższych dniach warunki zapisów na akcje i ogłosi prospekt podający warunki do publicznej wiadomości i wzywające do subskrypcji akcji Banku, którego powstanie ma zapewnić społeczeństwu zdrowy obieg pieniężny. Jako symbol pozwalający liczyć się z powodzeniem subskrypcji nadmienić należy, że Prez. Rzpltej zapisał się jako pierwszy na listę akcjonarjuszów Banku polskiego subskrybując 25 akcji i podkreślając tem samem znaczenie, jakie powstanie Banku polskiego posiada dla rozwoju gospodarczego i finansowego całego państwa.

Sejm rozpoczął swe prace.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 22. stycznia.

Dziś Sejm rozpoczął prace przerwane w okresie świątecznym. Obradowała komisja budżetowa nad preliminarzem Min. robót publicznych. We środę komisja prawnicza wznowi dyskusję w sprawie ochrony lokatorów.

Redukcja województw.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 22. stycznia.

W Min. spraw wewn. utworzony został nowy wydział, celem wystudjowania i dokonania zmian w administracyjnym podziale Państwa. Ma to na celu zmniejszenie Województw i Starostw.

Towarzystwo Przyjaciół Skarbu Państwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa 22 stycznia.

W Warszawie powstaje Towarzystwo Przyjaciół Skarbu państwa. Celem Towarzystwa jest wciągnięcie społeczeństwa do akcji w ugruntowaniu i osiągnięciu jak najpomyślniejszego stanu skarbu państwa. Do Rady Naczelnej Towarzystwa należą: senator ks. Adamski, senat. prof. Buzek, prof. Brzeski, Baliński, prof. Kostanecki i Prof. Rzepecki. Lokal Towarzystwa znajduje się tymcz. w gmachu centralnego Towarzystwa rolniczego.

Wyjazd Min. Darowskiego do Moskwy odroczony.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa 22 stycznia.

Wyjazd Min. Darowskiego do Moskwy odroczony został do połowy lutego ze względu na krytyczną sytuację w przemyśle włókienniczym konferencję z Zamoyskim i przygotowywanie materjału do rokowań handlowych polsko-rosyjskich.

Mnożna na luty wynosi 509.064 Mp.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa 22 stycznia.

Uchwałą Rady ministrów z dnia 17 stycznia 1924 ustalono mnożną dla uposażeń funkcjonarjuszów państwowych i osób wojskowych na luty 1924 w kwocie 509.064 marek. Przy wypłacie należy potrącić 1/4 zaliczki 40% z października i o powyższej uchwale zawiadomić władze swojego okręgu.

Filja Targów królewieckich w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Królewiec, 22 stycznia.

Królewieckie Targi Wschodnie otwierają w najbliższym czasie filję w Gdańsku c lem objęcia swą propagandą miast Polski.

Dotychczas Targi Królewieckie odnosiły się do rynku polskiego z wielką rezerwą. Dopiero gdy w roku 1923 Targi doznały niepowodzenia z powodu absytnencji i niechęci kupców bałtyckich, wobec zbyt wysokich cen na rynkach niemieckich i stosunkowo złego gatunku drzewa, dalej wobec niemożności nawiązania stosunków normalnych z R sją dyrekcja Targów Królewieckich zwróciła swą uwagę na Polskę.

Królewiec groźnym konkurentem Gdańska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Królewiec 22 stycznia.

Taryfa kolejowa na towary została zmniejszona o 8 proc. Pozatem królewiecka dyrekcja kolejowa stosuje zniżoną taryfę dla transportów drzewa na linji Prostki-Królewiec w wysokości różnicy frachtu na kolejach polskich ze stacji wschodnich do Gdańska co wynosi mniej więcej 24 proc. W ten sposób Królewiec staje się poważnym konkurentem dla Gdańska, dążąc do skoncentrowania wywozu drzewa polskiego w swych rękach. Dodać należy, że k leje litewskie stosują również zniżoną taryfę dla przywozu drzewa.

Z MUZYKI.

Występ St. Korwin-Szymanowskiej w „Lakme". — Koncerty prof. Maurycego Wolfstala i Dra Marka Bauera.

Lwów 22 stycznia.

Szereg swych występów operowych rozpoczęła znakomita śpiewaczka p. Korwin-Szymanowska w sobotę 19 b. m. jako Lakme w arcydziele Delibes'a, a więc w partji najbardziej może popisowej, tak dziwnie harmonizującej z jej indywidualnością artystyczną i z charakterem jej świetnie wyszkolonych środków wokalnych. Poetyczna w sopranie Szymanowskiej barwa głosu nadaje się tak doskonale do uwydatnienia porywającej Kantyleny francuskiego mistrza tonów, w ustępach zaś przeznaczonych do koloraturowego popisu występuje wprost koncertowo wyszkolona umiejętność śpiewaczka, nie tylko często napotykamy popis wysokich tonów, lecz pełne wykwintnego smaku artystycznego opanowanie wszystkich zwrotów brawurowych. Z tem niezwykłe pięknem wykonaniem wokalnem kojarzy się w pierwszorzędnej kreacj Szymanowskiej uczuciowa i wyrazista, owiana urokiem poetycznym, a doskonale opracowana w szczegółach gra sceniczna, nic tedy dziwnego że każdorazowa zapowiedź wykonania opery Delibes'a z tak wiele obiecującą interpretacją partji tytułowej zapełnia salę teatralną po brzegi. Zachwytów i oklasków było mnóstwo. Do tego wysokiego poziomu nie zawsze mogli się dostroić wykonawcy innych partyj, a muzyczna zgodność zespołów pozostawiała tu i owdzie niejedno do życzenia. Gorętsze słowo uznania kreślę tym razem tylko pod adresem p. M. Martini'ego, którego kreacja (branin Nidalanta) odznaczała się pewną dystynkcją Kantyleny i wysuwała się często na plan pierwszorzędny. Niezmieniona zresztą obsada innych ról nie wymaga szczególnej oceny.

*

Głębokie i intensywne wrażenia, wywołane przed niedawnym czasem stylową i w całości świetną interpretacją koncertu skrzypcowego Beethovena jeszcze nie roszły w niepamięć, a już wywołała skal nowych zachwytów znakomita gra prof. Maurycego Wolfstala, artystycznego wykonawcy dzieł tak pięknych, zawsze zajmujących jak koncert Joachima (węgierski), i Saint-Saensa „Introdukcja i Rondo capriccioso". Były to podstawowe części programu (niedziela 20 bm.) — popisy z towarzyszeniem orkiestry — prócz nich obdarzył audytorjum sędziwy wirtuoz „wskrzeszeniem" z nej, nigdy nie starzejącej się Chaconny Bacha. Mówię tu jakoby o zmartwychstaniu dzieła ni z ównanego twórcy fug, gdyż Chaconne, — czę to martwy u wielu wykonawców tylko zlepek tonów i olbrzymich trudności technicznych — ożyła onegdaj pod palcami prof. Wolfstala: zajaśniała jakoby w pełnym młodzieńcze siły kolorycie. Wymieniam tę część popisu na pierwszem miejscu, jakkolwiek na szersze sfery publiczności działały niewątpliwie elektryzująco w wyższym stopniu interpretacje poprzednio zanotowanych dzieł, podniesionych za pomocą okazałych „tutti" orkiestralnych do efektu bardziej imponującego. Wolfstal, ten wybitny a starzejący się już artysta, należy niezaprzeczenie, gdy chodzi o werwę, temperament i walor wirtuozowstwa, do skrzypków jeszcze młodych. Pełna młodzieńczych porywów jego sztuka odtwórcza ma jeszcze przed sobą długie lata nie opadającego powodzenia...

Porywał więc słuchaczów i kantyleną i artystycznem zacięciem i byskotliwością brawurowego popisu w komersie Joachima, finezją zaś i niezwykłą subtelnością odcieni gry w przepięknie wykonanem „Rondo" Saint-Saensa.

Szerokie pole do popisu znalazła tu również — i nareszcie — artystyczna batuta p. Bronisława Wolfstala (juniora). Energja, rutyna i umiejętność tego doskonałego dyrygenta wydobywają z zespołu orkiestralnego istotnie „maximum" sprawności. Przykrą jest myśl, że uzdolniony ten dyrygent nie ma obecnie szerszego zakresu dla swej działalności. Liczne bisa i serdeczne oklaski dzieliła zebrana w komplecie publiczność między Wolfstala i solistę i Wolfstala dyrygenta, wywołując tych artystów kilkakrotnie.

Referat niniejszy wypada uzupełnić jeszcze wzmianką o drugim w ostatnich dniach popisie skrzypcowym, o koncercie p. dr. Bauera (18 b. m.) Nie chciałbym nigdy oceniać rzetelnych usiłowań na polu sztuki z domieszką złośliwości, lecz zaznaczę, że termin produkcji p. Bauera nie był dla niego korzystnym. Wszak dwa koncerty skrzypcowe, bezpośrednio następujące po sobie, muszą nasuwać mimowoli garstkę porównań...

Technika p. dr. Bauera wyka-

Strajk kolejarzy w Anglji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 stycznia.

(M) Według otrzymanych depesz z Londynu, strajk kolejowy nie jest uważany za kompletny sukces jego twórców, niemniej jednak wygląda na razie przynajmniej na strzały wymienione przez malkontentów wewnątrz jego obozu. Utrzymują, że przywódca maszynistów kolejowych Bromley chciał objąć stanowisko w przyszłym gabinecie i został w tych nadziejach zawiedziony, wskutek czego przyczynił się do przyspieszenia strajku kolejowego. Strajk kolejowy stwarza raczej niewygody, aniżeli trudności. Londyn zaopatrzony jest w aprowizację, która dochodzi do stolicy w zwykłych godzinach mimo ograniczenia ilości kursujących pociągów.

Gdańsk gniazdem monarchistów

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk 22 stycznia.

Nacjonaliści gdańscy obchodzili piątek niezwykle uroczyście jako dzień koronacji cesarza niemieckiego. W centrum miasta odbył się liczny pochód, na czele którego kroczyli studenci politechniki. Pochód przeszedł przez całe miasto i złożył wieniec przed pomnikiem Wilhelma I. Inne zrzeszenia nacjonalistyczne urządziły szereg wieców.

Nacjonalistyczna „Danz. Allg. Zeit." w sprawozdaniu sejmowem oświadcza, że nowo obrany senat zdaje sobie prawdopodobnie sprawę z tego, że nie będzie miał długiego żywota. Niemniej przeto dziennik uważa, że odpowiedzialność wyborców nie pozwala obrać innej drogi i wyraża nadzieję, że osiągnięte dotąd sukcesy będą dalej rozszerzane przez nowy skrajnie nacjonalistyczny senat.

Piękny dar rządu francuskiego dla muzeum W. P.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 22. stycznia.

„Dzień Polski" donosi, że muzeum W. P. otrzymało od rządu francuskiego maskę pośmiertną Napoleona, kartacz z pod Waterloo, 4 skrzynie zawierające uzbrojenia i umundurowania historyczne.

zuje w obecnej chwili postępy o ! wieloma względami, stwierdzenie tego faktu nie może zastąpić jednak absolutnej oceny wykonania ostatniego programu początkującego artysty. W stosunku do trudności, jakie nastręczają utwory jak n. p. koncer y Glazunowa lub Paganiniego ujaw iają się bez kwestji pewne „niedobory". Suma tej techniki nie pokrywa jeszcze wymagań w danym wypadku bardzo wygórowanych. Zwłaszcza intonacja w ustępach o trudnych komplikacjach technicznych i pewność rytmiczna pozostawiają jeszcze cokolwiek do życzenia. O wiele korzystniej przedstawia się — o ile na to pozwala wolniejsze „tempo" — oparta na dość wydatnym tonie kantylena p. Bauera. W drugiej części, podczas wykonania szeregu krótszych utworów zwiększyły s ę szanse powodzenia, artysta grał swobodniej i z większem przejęciem i dorzucił nawet kilku naddatków, co już świadczy o pewnym sukcesie, mogącym zachęcić koncertanta do dalszej pracy nad wydoskonaleniem swej techniki i swego nieprzeciętnego talentu.

Akompaniowała artystycznie pianistka p. Helena Ottawcwa.

Fr. Neuhauser.

Wylew Wisły.

Akcja ratunkowa. — Krakowskie mosty zagrożone. — Chwilowe zażegnanie bezpieczeństwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Kraków, 22. stycznia.

Dyrekcja okręgowa robót publicznych komunikuje o stanie wody na Wiśle: O g. 19 pod Oświęcimem stan wody nieco się podniósł. W ciągu dnia dzisiejszego pod Czernichowem między wsią Kępą a Czernichowem utworzył się zator lodowy długi na 2 km., który zagrażał wylewem okolicom nadbrzeżnym. Celem zapobieżenia wylewowi zostały zawiadomione władze polityczne i wojskowe dla wszczęcia akcji rozbicia zatoru. Między wsiami Krokoczyn i Pasieka woda zaczęła już występować z brzegu i zalewać te wsie. Ludność dełożowano Ustąpienie jednak zatoru w godzinach południowych zapobiegło na razie niebezpieczeństwu. Stan wody na Wiśle podniósł się w ciągu dnia dzisiejszego o 1.56 metra. Od południa do g. 6 wieczorem podniósł się przeszło o 76 cm. Co godzinę podnosi się o 18 cm. Na razie grozi tylko niebezpieczeństwo utworzenia się zatoru między trzecim mostem a mostem kolejowym w Krakowie. Władze czuwają bacznie nad ruchem wód. Niebezpieczeństwo wylewu narazie jest zażegnane.

Warszawa, 22. stycznia.

Pisma donoszą, aby zapobiedz ewentualnemu wylewowi Wisły Wydział bezpieczeństwa komisarjatu Rządu przystępuje wraz z władzami wojskowymi, samorządowymi i instytucjami zainteresowanymi do zorganizowania wspólnej akcji.

Zagadkowy połów złota.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 22 stycznia.

(M) Policja warszawska zatrzymała wczoraj na dworcu głównym 11 walizek zapełnionych monetami złotemi ogólnej wagi 253.061 kg. co stanowi wartość jednego tryl ona 626 biljonów, 929 miljonów 169 tysięcy marek polskich. Wykrycie tego złota nastąpiło w ten sposób, iż służba kolejowa zatrzymała tragarzy, k órzy uginali się pod ciężarem walizek.

Tych tragarzy, jakoteż ich właścicieli zatrzymano i dokonano rewizji, która wykazała, że jedna walizka była naładowana złotemi monetami, rublami, markami, frankami, dolarami, zaś pozostałych 10 walizek było wypełnionych kosztownymi towarami. Badani w policji właściciele złota stwierdzili, że wieźli je dla Skarbu Narodowego, jednak żadnych dokumentów nie posiadali. Po spisaniu protokołu przesłano walizki do dyspozycji władz prokuratorskich.

Giełda pieniężna w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Gdańsk, 22. stycznia.

Kurs marki niemieckiej rentowej, oraz marki polskiej w dzisiejszych prywatnych obrotach porannych nie uległ poważnej zmianie. Natomiast kurs guldena gdańskiego spadł wskutek równoczesnego obniżenia się kursu funta angielskiego w Nowym Jorku. Na giełdzie urzędowej nastąpiła w dalszym ciągu zniżka kursu guldena gdańskiego. Kurs marki niemieckiej i rentowej utrzymał się prawie bez zmiany. Natomiast polepszył się kurs marki polskiej.

Po raz drugi plebiscyt w Grecji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Ateny 22 stycznia.

Venizelos odbył wczoraj konferencję z przewódcami partji opozycyjnej, wobec których podkreślił, że tylko plebiscyt może rozstrzygnąć w jaki sposób wewnętrzna sytuacja polityczna ma być uregulowana. Konstytuanta nie ma już racji bytu. Nowe wybory powinne być rozpisane jak najprędzej.

Druga rocznica pontyfikatu Ojca Św.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym 22 stycznia.

Z okazji nadchodzącej rocznicy 2 roku pontyfikatu Papi ża Piusa XI wyliczają dzienniki sukce y Papieża w dziedzinie pacyfikacji świata, złagodzenia ogólnego naprężenia i poprawy stosunków z Francją. Równocześnie wskazują dzienniki na działalność Papieża na polu religijnem, w szczególności przygotowania do uroczystego roku jubileuszowego i przygotowania do odbycia soboru powszechnego.

Rozwiązanie parlamentu włoskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym 22 stycznia.

Dekret o rozwiązaniu Izby zostanie dopiero jutro wniesiony na Radę ministrów, a ewentualnie w niedzielę zostanie podpisany przez króla. Sprawa otoczona jest zupełną tajemnicą. Pewnem jest tylko, że dekret będzie dokumentem duże donioślości politycznej. Ma on omawiać okres zdobycia władzy przez faszystów i dzieła odrodzenia Włoch. Kampania wyborcza stronnictwa faszystów rozpocznie się po wielkiej mowie Mussoliniego, który wygłosi ją na Radzie naczelnej stronnictwa w dniu 23 stycznia.

Rada kraj. Kłajpedy ogranicza konstytucję.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Kłajpeda, 22. stycznia.

Rada krajowa powiększoną została o trzech nowych członków, a mianowicie dwóch przedstawicieli przemysłu i jednego przedstawiciela robotników. W ten sposób zarząd litewski rozszerza i podtrzymuje Radę krajową, dążąc jednocześnie do ograniczenia konstytucji kłajpedzkiej i stwarza coraz silniejszy organizm, powolny jego woli wbrew protestom ludności kłajpedzkiej, która nie uznaje Rady krajowej za przedstawicielkę swoich interesów.

Rząd Palatynatu grozi odwetem za mordy polityczne.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 21. stycznia.

Separatystyczny rząd Palatynatu skierował do kanclerza Rzeszy i do bawarskiego prezydenta ministrów pismo z zawiadomieniem, że za każdy dokonany lub usiłowany zamach na życie któregokolwiek z członków rządu Palatynatu będzie straconych w drodze odwetu 5-ciu wybitnych przedstawicieli obozu antiseparatystycznego majątek ich zaś będzie w całości skonfiskowany.

Londyn, 21 stycznia.

Angielski konsul generalny w Monachjum Clines przybył do Londynu i przywiózł olbrzymi materjał informacyjny, z którym udał się zaraz do Foreigne Office.

W kołach oficjalnych Londynu, wypowiadają się z wielką rezerwą o dekrecie, — wydanym rzekomo przez władze okupacyjne francuskie i belgijskie w Nadrenji, a zabraniającym towarowej, a częściowo pasażerskiej komunikacji między strefą okupacji angielskiej, a strefami okupacji francuskiej i belgijskiej. Rezerwę tę należy sobie tłumaczyć faktem podjęcia przez ambasadorów angielskich w Paryżu i Brukseli specjalnej akcji mającej na celu zbadanie istoty i prawdziwości tych pogłosek. -- Komentarze niektórych dzienników, przedstawiające obostrzenia komunikację w Nadrenji, jako chęć stosowania pewnego rodzaju blokady strefy angielskiej znajdują tu duży posłuch.

Zakończenie konferencji komunistycznej partji sow.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 22. stycznia.

Ros. Agencja Telegr. donosi, że konferencja komunistycznej partji sowieckiej zakończyła się. Dyskusja pod koniec konferencji była znacznie spokojniejszą, niż na początku. Radek otrzymał zwycięzką większość. Przeobrażeński wyraził przekonanie, że różnica zdań po przeprowadzeniu obu rezolucyj komitetu centralnego ustanie, ponieważ opozycja godzi się zasadniczo na tą rezolucję. Przedstawiciele centralnego Związku młodzieży stoją po stronie komitetu centralnego. R zolucje komitetu centralnego przyjęto jednogłośnie. Według tej rezolucji demokracja robotnicza uznaje wolne i otwarte prawo do życia partyjnego wszystkich członków i gwarantuje wolność dyskusji, nie godząc się jednak na takie próby, które znajdują się w sprzeczności z zasadami partji komunistycznej.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek, 22 bm. „Danton".
Środa, 23 bm. „Madame Buterfly" (ostatni gośc. wyst. Szymanowskiej).

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek, 22 bm. „Dzwonek alarmowy".

Repertuar Teatru Nowości:

Wtorek, 22. „Królowa Montmartru".
Środa, 23. „Księżniczka Olala".

Wszystkie bilety zostały rozsprzedane na środowe przedstawienie „Madame Buterfly" z Szymanowską w głównej roli. Wobec tego Dyrekcja teatrów uprosiła znakomitą artystkę o jeszcze jeden występ w tej samej operze. Datę tego występu podamy niebawem.

Kronika.

Wtorek, 22 stycznia: Rzym kat. Wincentego. — Gr. kat. Polyjewkta. — Słow. Witysława.

—o—

(jp). **Ku pamięci walk r. 1863.** Dzisiejszy obchód powstania styczniowego rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w Katedrze, celebrowanem przez ks. kan. Dziurzyńskiego z towarzyszeniem muzycznem orkiestry 26 pp. W stallach zasiedli sędziwi weterani r. 1863, oraz reprezentanci władz cywilnych i wojskowych. Przybyły też delegacje stowarzyszeń ze sztandarami, oraz liczna publiczność. Po nabożeństwie odbyła się w rynku przed ratuszem defilada wojskowa przed uczestnikami powstania styczniowego, a następnie uroczysta akademja w sali Magistratu. Chór „Echa" odśpiewał dwie kantaty, poczem gen. Linde zagaił Akademję krótkiem przemówieniem, zakończonem okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i sędziwych weteranów walk o wolność. Następnie prof. Czołowski wygłosił referat na temat zabytków i dokumentów powstania r. 1863, znajdujących się w archiwach i muzeach rosyjskich, prezes Związku weteranów prof. Syroczyński dał obraz nastrojów społeczeństwa po upadku powstania styczniowego, poczem orkiestra 40 pp. odegrała Polonez ce dur Chopina. Niezwykle wzruszającym był hołd, złożony Weteranom przez lwowski korpus kadetów. Pod sztandarem r. 1863 wkroczyła na salę honorowa kompanja, poczem przemówił oficer, podoficer i szeregowiec szkoły kadeckiej. Odegraniem Roty zakończyła się podniosła uroczystość.

Mianowania. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczów praw Szymona Feduna, Włodzimierza Stetkiewicza i Bazylego Maślaka — aplikantami dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

(m.) **Uroczyste pożegnanie inżynierów kolejowych.** Ubiegłej niedzieli żegnali urzędnicy Wydziału drogowego tut. dyrekcji kolejowej inżynierów pp. Gurtlera, Loeglera, Słowika, Wieniewskiego i głównego inspektora kolejow. p. Marcinkowskiego, którzy po 35-letniej żmudnej pracy kolejowej przeszli w stan spoczynku. Z tej okazji w sali pięknie przybranej zielenią zebrali się urzędnicy tego Wydziału oraz delegaci ze szlaków w dość pokaźnej liczbie. Dyrektor Wydziału drogowego inż. Wiktor w serdecznych słowach podniósł wielkie zalety ustępujących kolegów, którzy byli wzorem sumiennych i pracowitych urzędników i cieszyli się wielkim szacunkiem u kolegów. W końcu życzył im długich lat zdrowia i wypoczynku po żmudnej pracy. W imieniu emerytów podziękował w rzewnych słowach główny inspektor inżyn. p. Marcinkiewicz za pożegnalne przemówienie, przyczem nadmienił, że zachowają w najmilszej pamięci wszystkich kolegów.

Na giełdzie zupełny zastój.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 22 stycznia.

(S) W dalszym ciągu utrzymuje się zupełny zastój na giełdzie akcyjnej i dewizowej. Giełda akcyjna w dniu dzisiejszym była nawet słabsza od wczorajszej. To, co dnia wczorajszego akcje zyskały na kursie, utraciły dziś z powrotem. Jak np. Starachowice spadły na 16½, Modrzejów na 40 milj. Węgiel na 23 milj., Cukier na 17½, Cegielski 2.900. Na ogół brak zainteresowania wywołany kompletnym brakiem gotówki. Brak większego popytu i podaży. Dewizy utrzymane. Kursa na ogół nie różniące się od wczorajszych i to zarówno w Warszawie, jak i na prowincji. W Warszawie dolary w obrotach na giełdzie robiono po kursie 9,875 tys. Na prowincji, w szczególności w Krakowie, obroty Nowy Jork po kursie 10.200 tys. Tu również zainteresowanie nieznaczne. Z różnych stron dochodzą wiadomości o zupełnej stagnacji na rynku towarowym. Odbija się to również i na bankach, których obroty zostały w ostatnich czasach znacznie zmniejszone.

W Warszawie w kasie skarbowej przy ulicy Rymarskiej 12, gdzie wypłacają pobory emerytom, rozpoczęło się t. zw. włoskie bezrobocie, skutkiem niedostatecznego opalenia lokalu.

Olbrzymi sukces „Dantona". Wstrząsające do głębi dzieło Rollanda zdobyła sobie tak wielki rozgłos i takie uznanie, że na wszystkie dotychczasowe przedstawienia sala była rozsprzedana do ostatniego miejsca.

Komunikacja z Łodzią z ominięciem Koluszek. Z Łodzi donoszą: Komunikacja kolejowa w ruchu osobowym pomiędzy Łodzią a resztą Polski, na wschód od Łodzi położoną, odbywa się — jak wiadomo — przez stację węzłową Koluszki. Obecnie wprowadzono też ruch osobowy ze stacjami Łódź, Kaliska i Łódź Fabryczna w kierunku przez Słotwiny i Gałkówek, a więc na drodze krótszej z pominięciem stacji Koluszki, na której to drodze prowadzi się obecnie kilka pociągów osobowych. Zależy więc od wyboru podróżnych, którą drogą odbyć zamierzają przejazd do Łodzi względnie z Łodzi.

Zrzeszenie Miłośników Lwowa zawiadamia, że dnia 23 bm. (środa) odbędzie się w lokalu P. B. K. (Ossolińskich 11, I podwórze III p.) o godz. 6 wieczór walne zgromadzenie. Na porządku dziennym: a) sprawozdanie ustępującego i b) wybór nowego zarządu, c) wnioski członków. O niezawodne przybycie uprasza się. Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Waloryzacja składek do Kas chorych. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa zaległe składki do 31 grudnia 1923 do Kas chorych mają być w najbliższych dniach zwaloryzowane na podstawie kursu fr. waloryzacyjnego z dnia **1. stycznia 1924.** Celem uniknięcia strat przy ewentualnej dewaluacji marki pracodawcy złożyć mogą zaległe opłaty na rachunek bieżący Kasy chorych miasta Lwowa w Banku hipotecznym, w Banku krajowym w Banku Ludowym i w Polskim Banku przemysłowym.

Wieczór pieśni i arji operowych. We środę, dnia 23 bm. odbędzie się w sali „Domu Narodnego" wieczór pieśni i arji operowych przy współudziale wybitnych sił artystycznych naszej opery i jej kapelmistrza p. Józefa Lehrera, który zestawił nadzwyczaj piękny program wieczoru. Biorą udział ulubieńcy naszej publiczności pp. Helena Lipowska, Marja Tęczarowska, Romuald Cyganik Jan Zopoth i kapelmistrz p. Józef Lehrer, który objął akompaniament. Odśpiewane zostaną arje z najznakomitszych oper i pieśni polskich, włoskich i rosyjskich. Nic też dziwnego, że wieczór ten wzbudził ogromne zainteresowanie. Bilety w księgarni Akademickiej plac Marjacki 4.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę, dnia 23 stycznia br. o g. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. Dr. Aleksander Czołowski wygłosi odczyt p. t.: „Polacy w Moskwie 1610—1612".

W Warszawie od dziś obowiązuje nowa taksa dorożkarska. Kurs normalny kosztuje 1,200.000 Mkp.

Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki odbędzie się we czwartek dnia 24. stycznia 1924 o godz. 6 wiecz. w Zakładzie Hist. sztuki nowożytnej (Mikołaja 4, II. p.). Porządek dzienny: Dr. Władysław Kozicki: „Wpływy Michała Anioła w rzeźbach Rodina".

Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W piątek dnia 25. bm. o godz. 6-tej wieczorem w wielkiej sali Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat „Waloryzacja zdewaluowanych pretensji prywatno-prawnych". Dyskusję zagai p. Dr. Roman Kordys. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa; członkowie mają prawo wprowadzania gości.

Z Kasyna i Koła lit. art. W piątek 25-go stycznia 1924 o g. 7 wieczorem odbędzie się wykład prof. dra St. Grabskiego, b. Ministra wyznań rel. i ośw. publ. „O wychowaniu". Karty wstępu wydaje sekretarjat.

Wczoraj pojawiły się w obiegu publicznym bony podatkowe wypuszczone w odcinkach po 5, 10, 25 i 100 złotych.

Hojny dar. Dyrekcja Zakładu Ciemnych we Lwowie składa gorące podziękowanie PT. Gronu Pracowników Pol. Banku Przemysłowego we Lwowie za hojny dar w kwocie 132,150.000 Mkp., złożony na cele Zakładu na ręce JWPana Dyrektora Eugenjusza Barczaka.

Zniżka cen mleka, masła, jaj, i innych artykułów spożywczych zapanowała od dni kilku na targach w Krakowie i w Warszawie. Dosięga ona od 20—30 procent cen dotychczasowych.

Baczność strzelcy! Szkoła podoficerska rozpoczyna się dnia 2 lutego 1924 r. Ktoby chciał z niej korzystać, musi w swoich kompaniach zgłosić się do dnia 25 bm. Komendanci komp. zgłoszą listę reflektantów w sekretarjacie (ul. Zielona 7) celem objęcia ewidencyjnego w z. **Romaniszyn** komendant obwodu.

Uruchomienie agencji pocztowej Jasionka k. Rzeszowa. Z dniem 1. lutego b. r. uruchamia się w miejscowości Jasionka k. Rzeszowa powiat Rzeszów agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydziela się gminę Jasionka w przysiółkami Gęsionka Kozicę i Kamionka do miejscowego, gminy zaś Nowa Wieś, Stobierna i Wólka pod Lasem do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji, wydzielając równocześnie powyższe miejscowości z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Rzeszowie.

Dział ekonomiczny.

Podatek majątkowy. Informacje **w sprawie zeznań do podatku majątkowego** od oddziałów brutto **dziela bezpłatnie w godzinach urzędowych od 10—2-giej Powszechny Związek bruttowców, we** Lwowie, Akademicka 5.

EKONOMISTA

—o—

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

28. stycznia br. o 5 popoł.:
W sali Ziem. Banku Kred. Nadzw. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy S. A. „Keram" we Lwowie.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

24. stycznia 1924:
„Keram" S. A. dla wyrobów ceramicznych we Lwowie.

28 stycznia br.
Bank rolniczy S. A. we Lwowie.

6 lutego br.:
Międzymiastowe Gazociągi S. A. we Lwowie.

14. lutego br.:
Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie.

15. lutego br.
Pol. Towarzystwo Akumulatorowe S. A.

17. lutego br.:
Spółka akc. Radziwiłł, Wimmer, Żeleńscy we Lwowie.
Zakłady przem. i wydawn. „Ryngraf" S. A. (przedpłata).

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 22. stycznia.

Ruch w dalszym ciągu słaby. Liczne sprzedaże realizacyjne przy małym popycie. Kursa akcji kotowanych i niekotowanych zniżkowe.

Naogół zaznacza się brak zainteresowania.

Tendencja zniżkowa. — Usposobienie bez ochoty.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach:

Hipoteczny 3400. Pokred. 400, 425, 450. Przemysłowy 2725, 2700, 2800, 2750. Z. B. K. 1475, 1450, 1500, 1525, 1550. Browary 35000, 36250. Chodorów 28250, 29500, 28750, 28500, 29000. Cegielski 2975. Gałota 1400, 1375, 1350, 1380. Tohan 2000. Ćmielów 8000, 7500, 7400, 7250. Niemojowski 3100, 3400. Oikos 25500, 25600, 26000. Parowozy 2700, 2650, 2700. Pezet 900, 925, 850, 1000. Pocisk 5100. Siersza g. 32000 (30000). Nafta 2950, 3000, 2950. Marynin 6600. Rakszawa 21000. Siersza el. 2000. Tepege 14000. Tespy 34500, 34750.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Lwów, 21 stycznia.

Akumulator 4800, 4900, 5000, Azot 2750, 2800, Bk Ziemiam 230 tysiączka, Brugger 5000, 5050, 5100. nf. 4250, Columbia 300, Czempińska Huta 2100, Elektr. n. Sanem 800, 775, Gazy 100.000, 98000, 96000, 97000. Gazy zachodnie 60.000, 68.000, 66.900, 67000, 65000, Gazolina 5700, 5800, 5900, 5850. Gazociągi 1500, Hydropol 400, Jaworzno drobne 148000, 150000, 147000, Impex 200, Tehafte 15000, Lesienice 11000, 10750, 10500. Lokomotywy 9300, 9100, 9000, Olkusz 3400, 3350, 3300, Rucker-Hoflinger 6000, Szkło w Krośnie 7000, 7200, 7500, nf. 6500, 6600, Terpentyna 1800, Węglówk. 250, 245, Zgierz 20.000.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22. stycznia.

Ruch na Giełdzie słaby, ogólny obrót około 40 ton.

Transakcje w życie i w jęczmieniu browarnianym przy słabem zainteresowaniu. Podaż bardzo słaba przy popycie na zboże twarde. — Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

Z powodu przerwy telefonicznej na linji Lwów-Warszawa notowań Giełdy warsz. nie otrzymaliśmy.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Ćmielów 7400. Cegielski 2900. Zieleniewski 57 Chodorów 28. Nafta 2850. — Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 stycznia.

Frank fr. 430. Dol. am. 9850 N. Jork 9865. Londyn 41500. Paryż 432. Wiedeń 139.50. Praga 284.500. Belgja 400. Szwajcarja 1705. Fr. zł. 1902. Pożyczka 10750. Bony 1500. Tendencja utrzymana

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

BP. 2800. Tohan 2500. Zielen. 58. Cegielski 3200. Parow. 3000. TPG. 16000. Nafta 2800. Chod. 30000. Chybie 49000. Gazy 105000. Tendencja słaba.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 22. stycznia.

ZBK 1600. B. Komerc. 600. Tohan 2. Arma 2300. Ćmielów 7200. Zieleniewski 51000. Parowozy 2400 Górka 80000. T. P. G. 14000. Nafta 2450. Chodorów 27000. Niemojowski 3100. Glob 500. Dol. 10100.

(AW) Szwajcarski Bank Związkowy notował markę polską 0.000080 w płaceniu, 0.0001,10 w żądaniu.

—o—

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 22 stycznia

Dziś tendencja niezmieniona ciągle, słaba. Dolary ameryk. 10½ m. do 10 m. 600 tys., kanad. 9.700—9 m. 800 tys. Funty szterl 48—49 m.

Złoto: 20 kor 49—50 m. 20 frk. 43—44 m. 10 rubli 63½—65 m.

Srebro: Kor. austr. 880—900 tys. 5 kor. 4½—4 m. 600 tys. Flr. 2½ m. do 2 m. 300 tys.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 15. **Wtorek, 22. stycznia 1924.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1893		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1904		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1905		—		—			
4% Poż. kraj. gal. z r. 1908 (szkolna)		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1913		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1914		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akcyj. Związk.	280	70	140	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3350	3450	3400	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Komercjalny	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	56	140	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	390	460	400—450	
Przemysłowy	280	42	130	2675	2825	2700—2800	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	750	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	1450	1570	1475—1550	
Zemelny	280	56	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
b) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			—	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	35750	36500	36000—36250	
Chodorów f. cukru	1000	21	3000	28500	29750	28250-29500	
„Chybie", fabr. cukru	1000	200	2000	—	—	—	
Cegielski	—	300	800	2950	3000	2975	
Ćmielów fab. porcel.	1000	20	1000	7200	8050	7250—8000	
Gafota fabr. obuwia	140	22	140	1330	1430	1350—1400	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	119	600	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	—	800	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	280	140	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	168	200	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	—	—	—	6550	6650	6600	
Niemojowski f. pap.	1000	90	300	3050	3450	3100—3400	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	400	4000	25250	26250	25500—26000	
Parowozy S. A. b m.	500	125	750	2625	2725	2650—2700	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	200	840	1010	850—1000	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—	
Pocisk zakł amun.	350	14	170	5050	5150	5100	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	100	350	2875	3025	2900—3000	
Pol. Tow. Budowlane	500	225	400	750	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	1500	2500	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	100	280	20750	21250	21000	
„Rohn Zieliński" Z. m.		110	300	2300	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	30	40	1975	2025	2000	
Siersza gór. zakłady	140	63	300	31750	32500	32000	30000 nf.
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	56	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	350	700	13900	14100	1400	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	34250	35000	34500—34750	
Trzebinia f. m. S. A.	140	98	280	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	180	1000	—	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	37500	—	—	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	200	—	—	—	
Polbal	1000	160	250	—	—	—	
Tohan	140	70	210	1975	2025	2000	
Polsot	1000	260	600	—	—	—	
Wawel	500	100	300	—	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	37300000	38300000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	26000000	27000000	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	23000000	24000000	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	22000000	23000000	*)
OWIES małopolski ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH pełny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	85000000	*)
Mąka pszenna 55% „1"	—	67000000	*)
Mąka pszenna 70% „4"	—	52000000	*)
Mąka żytnia 60% „0"	—	64000000	*)
Mąka żytnia 70% „1"	—	57000000	*)
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	13000000	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	—	12000000	*)
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
SŁOMA prasowana	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
PĘCAK			

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANKIW*

Szlakiem słowiańskiej myśli.

(Dr. Jerzy Pogonowski: Iliryzm i Słowiańszczyzna. Studja nad odrodzeniem chorwackiem. — Lwów, 1924. Księgarnia naukowa. W. 8. Str. 168.)

Lwów, 22 stycznia

Bądźmy szczerzy: do Słowiańszczyzny nie paliliśmy się nigdy. Przesiąknięci kulturą Zachodu nabrajiśmy z niej niejakich cech arystokratycznych, które nie podobały się innym Słowianom. Nawzajem nie mogliśmy rozsmakować się w ideałach, jakim hołdowała cała np. Rosja, lub jeszcze bliższy Polski pobratymiec, Czech znad Wełtawy. W to wszystko wdarły się nadomiar względy polityczne. A nie z naszej winy. Czyż przypominać, co wszystko mieliśmy Rosji do zawdzięczenia? Czy wystarczyłoby palców do wyliczenia najgrubszych tylko krzywd, jakie nam wyrządzili w przeszłości, a wyrządzają także teraz Czesi.

Nie dziw więc, gdy od panslawizmu odżegnywaliśmy się zawsze. Ale co innego panslawizm, a co innego znajomość świata słowiańskiego. Okrzyczano nas, że o tym świecie nie mamy pojęcia. Otóż dr. Pogonowski dokumentnie wykazuje bezpodstawność tej famy, a dziełem swem dodaje nowy przyczynek do szeregu prac, w których piśmiennictwo polskie zaznaczyło, jak żywo interesuje się sprawami słowiańskiemi.

Odłam tych spraw rozpatrywany w dziele naszego autora nigdy dla Polski niesympatycznym nie był. Od Chorwatów nic nas nie dzieli, a wiele węzłów łączy nas z tym dzielnym i szlachetnym narodem. Przedewszystkiem właśnie owa dzielność i szlachetność, cechy znajdujące zawsze żywy oddźwięk w sercach polskich. Dalej sympatja, jakiej tyle dowodów nam złożyli i która tak pięknie zamanifestowała się wobec wskrzeszonej Polski. Nakoniec niemałą rolę odegrała tu częsta — choć najczęściej przypadkowa styczność dwu nacyj w osobach swych przedstawicieli. Już na progu w XIX. jeden z Sapiehów „członek kilku akademij i towarzystw uczonych", zwiedzając obce kraje, nawiedził także Chorwację, a wyniósł stamtąd jak najmilsze wspomnienia, czego dowodem pozostał po nim i przez niego wydrukowany opis podróży. Po Sapieże zaznajomił się dokładnie z Chorwacją, wysłany do Dalmacji przez hr. Czartoryskiego slawista i orjentalista ksiądz M. K. Bobrowski (ur. 1785). Następca jego w podróży tym samym szlakiem filolog A. Fr. Kucharski oddziałał nawet silnie na rozwój literatury chorwackiej przez obcowanie z ojcem ilyryzmu, L. Gajem.

Ten kontakt duchowy polskich i chorwackich uczonych utrzymywał się, a nawet wzrastał w czasach także późniejszych, w ostatnim zaś okresie dał literaturze naszej tyle uczonych prac, jak dzieła Bron. Grabowskiego, prof. J. Leciejewskiego, M. Zdziechowskiego, Stan. Grabowskiego, nakoniec Jerzego Pogonowskiego.

Autor, kreśląc rozwój iliryzmu, sięga aż do kolebki jego, do slawistyki w Wiedniu przed odrodzeniem słowiańskiem i załatwiwszy się z Dobrovskym, Kopitarem, Karadżiczem, przypomina wielkie zasługi Jana Kollara, oraz znaczenie jego poematu „Stary Dura". Szczegółowo wyłuszczywszy doniosłe w rozwoju literatur słowiańskich stanowisko wspomnianego już Kucharskiego, poddaje pracę jego gruntownemu rozpatrzeniu, szczególną zaś uwagę poświęca planom reformatorskim naszego ziomka w zakresie ortografji, które nie pozostały bez wpływu na pisownię illirską.

W czasie, gdy Polska rozbrzmiewała spiżowym dźwiękiem poezji mesjańskiej, echa wielkich naszych wieszczów utorowały sobie drogę do pobratymców illirskich, wśród których rzecznikiem polskiego genjusza stał się przedewszystkiem St. Vrac. Dokonane przezeń przekłady z Mickiewicza, acz nie brak im drobnych dowolności, na ogół dobrze oddają ducha pierwowzoru. Autor szczegółowo wykazuje to na licznych przekładach.

Niemało zasłużył się około iliryzmu wielki Szafarzyk, szermierz autochtonizmu Słowian południowych, a szczery przyjaciel Polaków, co stwierdził stanowiskiem swem wobec ruchu narodowego w r. 1831. A wszczął się był już wówczas na dobre ruch w piśmiennictwie chorwackiem, skupiając się dokoła „Danicy ilirskiej", czasopisma, którego pojawienie się uważa dr. Pogonowski za pierwszą, wielką oznakę przebudzenia świadomości narodowej.

Wydawca i redaktor „Danicy", Lud. Gaj — nie po raz pierwszy w naszem sprawozdaniu ocierany się o to nazwisko — spotykał i spotyka się dotąd z bardzo sprzecznymi sądami. Silna indywidualność skłaniała go do ryzykownych kroków, do jakich należało między innemi szukanie pomocy w Rosji. Broni go jednak autor przed zarzutem uprawiania propagandy dla celów egoistycznych, o co Gaja wielu pomawia. Tej zasługi, że płomiennem słowem gotował szlak dla prac przyszłych nikt Gajowi, zdaniem dr. Pogonowskiego, nie odbierze.

Szczytów dosięgła poezja chorwacka w utworach współczesnego Gajowi Piotra Preradowicza (1818 do 1872), lotem muzy wynoszących się wysoko. U tego wieszcza iliryzmu widoczne są wpływy Mickiewicza i Krasińskiego. Co do słowianofilstwa Preradowicza, to było ono uduchowione, gdy Kollar traktował je ze stanowiska materjalistycznego.

W końcowej części swej pracy omawia dr. Pogonowski kulturalne i polityczne znaczenie idei słowiańskiej dla narodowego odrodzenia Chorwacji, sięgając przytem głęboko w ewolucję historyczną, jaką Słowiańszczyzna przebyła w w. XIX.

Obfite a bardzo instrukcyjne przypiski oraz indeks nazwisk zamykają tę gruntowną pracę.

Jest ona owocem bardzo rozległych i sumiennych studjów, jak to nawet zewnętrznie ujawnia się w imponującem mnóstwie adnotacyj i cytatów. Nie tylko wszakże twórczywo dzieła nadaje mu wielką wartość. W wyższym jeszcze stopniu zawdzięcza ją praca dr. Pogonowskiego umiejętnemu zużytkowaniu materjału. Osią, dokoła której przejrzyście grupuje się las wiadomości zebranych przez autora jest kontakt duchowy między Jugosłowianami — jeśli wolno użyć dzisiejszej nazwy — a Polską. Silne oddziaływanie literatury naszej na południowych pobratymców, nie tylko schlebiać nam może, lecz powinno również stać się w przyszłości pomostem do jeszcze większego zbliżenia.

Tak więc dzieło dr. Pogonowskiego poza swą naukową wartością ma jeszcze i to nieposlednie znaczenie, iż popularyzuje ideę wielkiej wagi, a skutkiem nieznajomości niedocenianą i zaznajamia ogół z realnem tej idei podłożem. **St. R.**

OGŁOSZENIA.

SPADKI.

Lcz. A. 694/23/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Zofja z Wardęgów Gurgulowa zmarła dnia 14 sierpnia 1923 w Stroniu, ostatnie rozporządzenie znaleziono. Wojciecha Gurgula i Michała Gurgula, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Kajetana Platy, rolnika w Stroniu. 292-3

Sąd powiatowy. Oddz. I.

Limanowa, dnia 19 grudnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cb I. 235/23. Basia Steiner, wdowa po Salomonie w Kosowie wniosła skargę przeciw Salomonowi Klau Szymona o własność Cb I. 235/23. Audjencję do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 20. lutego 1924 godz. 9 przedpoł. w tut. Sądzie biuro Nr. 33. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanawia się Dra Frenkla adw. w Kosowie kuratorem, który go będzie zastępował na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kosów 31. grudnia 1923. 339

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 79/23/7. Jan Górka rodem ze Słotowy, powołany w czasie mobilizacji w 1914 do służby wojskowej przy 57 pułku piechoty został wysłany na front rosyjski, gdzie dnia 23 październiaka 1914 pod Iwangrodem został zabrany do niewoli i tamże bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Maurycemu Flaschenowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o po wyż wymienionym. Jana Górkę wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 września 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Tarnów, dnia 7 stycznia 1924. 285-3

T. 270/22/5. Harasym Jedynak, urodzony 16. marca 1885 w Rasztowcach powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego brał jako żołnierz udział we wojnie światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej i zmarł w obozie jeńców w Omsku na wiosnę 1922. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Harasym Jedynak poniósł śmierć, przeto na prośbę żony jego Marji wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby w przeciągu 3 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 27. września 1923. 338

T. 300/23/3. Michał Serbinowicz, urodzony 1870 w Zubrzy, jako woźnica przy taborach austr. miał umrzeć w r. 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Bielańskiemu we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów dnia 16. paźdz. 1923. 346

T. 89/20/9. Iwan Łapyniak, urodzony 23 października 1887 w Toustem powiat Grzymałów, wyemigrował kilka lat przed wojną do Ameryki i w czasie podróży reemigracyjnej do ojczyzny w r. 1914 miał umrzeć na okręcie nagłą śmiercią. Wobec tego wdraża się na prośbę Marji Łapyniak postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Czykalukowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. grudnia 1924 rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 24. sierpnia 1923. 337

T. IV. 265/23/2. Franciszek Fijał syn Wojciech i Anny z Gorączków, urodzony dnia 18. sierpnia 1889 w Polance powiat Myślenice i tam zamieszkały, będąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 p. p. b. armji austro-węgierskiej dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd do żony pisał jeden jedyny list w roku 1915, poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Zofji Fijałowej postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Franciszka Fijała o ile żyje, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Wadowice dnia 11. paźdz. 1923. 340

T. 116/23/6. Michał Iszczuk, urodzony w roku 1850 w Staromiejszczyźnie zamieszkały w Zadnieszówce powiat Skałat, wydalił się ze swej wsi rodzinnej Staromiejszczyzna i od przeszło 40 lat nie daje o sobie żadnego znaku życia, Wdraża się na prośbę żony jego Marji postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Parillemu w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 23 października 1923. 336

T. 129/23/4. Maksym Diduch, urodzony 29 stycznia 1897 w Romanówce powiat Tarnopol powołany w czerwcu 1919 do wojska ukraińskiego udał się wraz z cofającą się armją za Zbrucz i tam zachorował na tyfus a oddany do szpitala w Barze miał umrzeć. Wobec tego wdraża się na prośbę siostry jego Marji zam. Boszko postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Feilesowi w Tarnopolu wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 28. września 1923. 335

T. 125/23/4. Teodor Iwanciów, urodzony 1. września 1884 w Hladkach powiat Tarnopol, zabrany w czerwcu 1919 do wojska ukraińskiego, udał się wraz z cofającą się armją za Zbrucz. W miesiącu wrześniu 1919 ciężko zachorował na tyfus, wskutek czego oddany został do szpitala w Berdyczowie i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wdraża się na prośbę żony jego Paraskiewi postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Jampolerowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 25. września 1923. 334

FIRMY.

Firm. 1458. Rg. A. II. 386. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. września 1923. Siedziba firmy: Lwów, Pełtewna 12.

Brzmienie firmy: Fabryka mydeł Schrenzel i Ska. Do spółki przystąpili jako jawni spólnicy: Abraham Mendel Mick, kupiec i Charlotta Bogen we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis Szymon Izydor Baum z którymkolwiek ze spólników z wyjątkiem Feigi Mindli Schrenzel.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 21. września 1923. 299

Firm. 1254. Rg. C. IV. 34. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Petrolgea Terenowa i wiertnicza, ska z ogr. odp. Zmiany: Zawiadowca Dr. Oswald Epstein ustąpił,a w jego miejsce wybrano zawiadowcą Dra Wojciecha Dziedzica adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 2. sierpnia 1923. 281

Firm. 683. Rg. A. IV. 254. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25 kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów ul. Gródecka 3. Brzmienie firmy: Koral i Weingarten Dom handlowy. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie zakupna oraz hurtownej i detalicznej odsprzedaży na własny i cudzy rachunek towarów tekstylnych i galanteryjnych. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1923. Jawnymi spólnikami są: a) Chaim Salomon 2 im. Koral, kupiec we Lwowie, ul. Głowińskiego 2a. i b) Norbert Weingarten, kupiec we Lwowie ul. Gródecka 3a. Do zastępywania firmy uprawnieni są spólnicy kolektywnie, a podpisywać będą firmę tej spółki w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogebądź wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem, albo wogóle w jakikolwiek bądź sposób nakreślonem, umieszczą obaj łącznie, własnoręczne podpisy swych nazwisk.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 22 kwietnia 1923. 276

Firm. 232/23. Rg. C. 54. Prowadzącemu rejestr handlowy w tutejszym Sądzie poleca się, aby w tymże rejestrze oddziale C. wykonał następujący wpis: 1) Dzień wpisu: 27. października 1923. 2) Firma spółki: „Zorza, spółka handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością w Krynicy Zdroju". 3) Siedziba spółki: Krynica Zdrój. 4) Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu artykułami żywności i codziennego użytku i gospodarstwa domowego i przedsiębranie w tym celu wszelkich czynności handlowych. 5) Wysokość kapitału zakładowego: 1,650.000 Mkp. 6) Koszta uiszczonych wpłat: 1,650.000 Mkp. 7) Nazwiska zawiadowców: Antoni Litwora, Ignacy Marcisz, Ferdynand Mally, wszyscy trzej właściciele realności w Krynicy Zdroju. 8) Stosunki prawne spółki: a) dzień zeznania kontraktu: 24. grudnia 1922; b) czas trwania nieograniczony; c) zastępowanie i podpisywanie firmy: do podpisania aktów prawnych umów imieniem spółki trzeba podpisu 2 zawiadowców, w każdym innym wypadku podpisu jednego zawiadowcy. Podpisuje się firmę, że pod brzmieniem jej położą własnoręczne podpisy dwaj zawiadowcy względnie jeden z nich; d) ustanowienie Rady nadzorczej 6 członków wybranych przez Radę nadzorczą z prawami i obowiązkami unormowanymi ustawą o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Nowy Sącz dnia 27 paźdz. 1923. 287

L.cz. Firm. 1537. Rg. A. V. 48. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 26 października 1923: Siedziba firmy: Lwów, ul Żółkiewska L. 7. Brzmienie firmy: Józef Acker. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów norymberskich. Posiadacz firmy: Józef Acker. Podpis firmy następuje w ten sposób, że właściciel firmy własnoręcznie wpisuje jej brzmienie. 278

Sąd okręgowy jako handlowy. Odd. IV.
Lwów, dnia 10 października 1923.

Firm. 856. Rg. IV. 276. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 23 maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ausübel i Malz. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kaletnictwo i wyrób artykułów rymarskich. Forma spółka: Jawna spółka handlowa od 4. maja 1923. Jawnymi spólnikami są: 1) Hersch Ausübel majster rymarski we Lwowie. Aron Malz kupiec we Lwowie. Kordeckiego 33. Do zastępowania są uprawnieni obaj spólnicy. Podpisywać firmę będą obaj spólnicy w ten sposób, że pod brzmieniem wytłoczonem lub napisanem umieszczają łącznie swe podpisy.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 8. maja 1923. 279

Firm. 1610.23. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26 października 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Jagiellońska L. 12. Brzmienie firmy: Tkanina — Towary tekstylne Harnason Stratiner i Ska Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami tekstylnymi, tak na własny rachunek jakoteż komisowo hurtownie i detalicznie. Czas trwania nieograniczony. Firma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1 października 1923. Jawnymi spólnikami są Albert Harnason, Feiwel Stratiner Dr. Andrzej Matkowski Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis bądź Albert Harnason, bądź Stratiner. 280

Sąd okręgowy, jako handlowy Odd. IV.
Lwów, dnia 24 października 1923.

Firm. 865. Rg. C. VI. 343. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 24. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Piekarska 53. Brzmienie firmy: Tkalnia Konopie. Ska z ogr. odp. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 1. kwietnia 1923 uwierzytelnioną protokołem not. do l. rep. 6748 zmieniono ustępy I, VI, X. i XI. kontraktu spółki w sposób jak w odpisie protokołu załączonym do zbioru dokumentów. Dotychczasowi zawiadowcy ustąpili. Odtąd spółka ma tylko 2 zawiadowców, którymi wybrano Dawida Habera i Izaka Kleinera obaj we Lwowie, którzy będą firmę spółki w ten sposób podpisywali, że pod jej brzmieniem umieszczą łącznie swe podpisy. Prokurę Izaka Kurza odwołano.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 9 maja 1923. 283

Firm. 1245. Rg. A. V. 13. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 30 lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów, ulica Rutowskiego 1. Brzmienie firmy: Towary bławatne i modne A. Braun. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż towarów sukiennych i bławatnych. Posiadacz firmy: Abraham Braun, we Lwowie, ul. Mączna 2 Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis posiadacz firmy. 284

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 27 lipca 1923.

Firm. 1214. Rg. C. IV. 219. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 7 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo dla obrotu hurowcami Produkt Ska z ogr. odp. Zmiany uchwałą walnego zgromadzenia z 11/5 1923 we formie aktu not. do l. rep. 26776 zmieniono postanowienia art. III, VI, VII. i IX. kontraktu spółki jak w odpisie w zbiorze dokumentów. Kapitał zakładowy podwyższono o 2,840.000 mk. ti. do kwoty 3,000.000 mkp. pełno wpłacony. Zawiadowstwo składa się odtąd z 6-ciu zawiadowców, którymi są: Izrael Spiegelglas, Izrael Wolf, Menache, Wolf, Benjamin Anderman, Chaim Ger i Kohos Getreu, natomiast ustąpili dr. Bruno Pokorny i zastępca zawiadowcy Pinkas Distenfeld i Izak Pistynier. Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy 2 zawiadowcy, z których jednym musi być Izrael Wolf lub Menasche Wolf albo Chaim Ger, drugim zaś Izrael Spiegelglas, Benjamin Anderman lub Kohos Getreu. 260

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 27 lipca 1923.

Firm. 69/23. Oddz. A/55. Na wniosek Mendla Dyma i Chai Dymowej zarządza się uwidocznienie w rejestrze handlowym A. przy firmie: Mendel Dym w Lisku, handel żelaza i wyrobów żelaznych w Lisku, że współwłaścicielką tej firmy w połowie od 5. października 1923 jest Chaja Wita Ehrlich, zam. Dym, na podstawie kontraktu darowizny w formie aktu notarialnego zdziałanego z daty Lisko 5. października 1923 l.rep. 1948, że zatem zaszła zmiana w osobie posiadacza firmy, w ten sposób, iż posiadaczami firmy będą Mendel Dym i Chaja Wita z Ehrlichów Dymowa po połowie. Spólnicy uprawnieni są do zastępstwa firmy. Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, iż pod wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem firmy kładzie podpis którykolwiek z wspólników.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Sanok dnia 15. grudnia 1923. 327

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i osobow.

ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice 3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa 9.35+, 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Bełzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55
Rawa Ruska 21.15
Śniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 13.45, 22.40
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapieżankę
Kowel 19.20 przez Sapieżankę
Ławoczne 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chełm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.35
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.23
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Bełzec
Poznań 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Śniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.30+
Kołomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.45+
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapieżankę
Kowel 10.30
Ławoczne 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20+
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chełm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Ze Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 7.37, 17.03
Winniki 5.45, 13.40, 18.27

Do Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33

Ze Lwowa-Podzamcza:

Tarnopol 6.27, 17.58
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska 16.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.43, 21.58.

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwołoczyska 5.56, 18.28+
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.38
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapieżankę

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Bełzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Bełzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:
+ Pociąg pospieszny.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3,375.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 3,750.000 mp., za granicą 4,250.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.